

Małgorzata  
Szczępaniak

Natalia  
Kowalska

Aleksandra  
Jaczun

Zaneta  
Łucelwicz



# Zanimi Gagotek

i Cesantwo  
Stupi

Tekst:

Kowalska Natalia

Jaczn Aleksandra

Ilustracja:

Szczepaniak Matgorzata

Lucewicz Zaneta

Korekta:

Józwiak Aleksandra

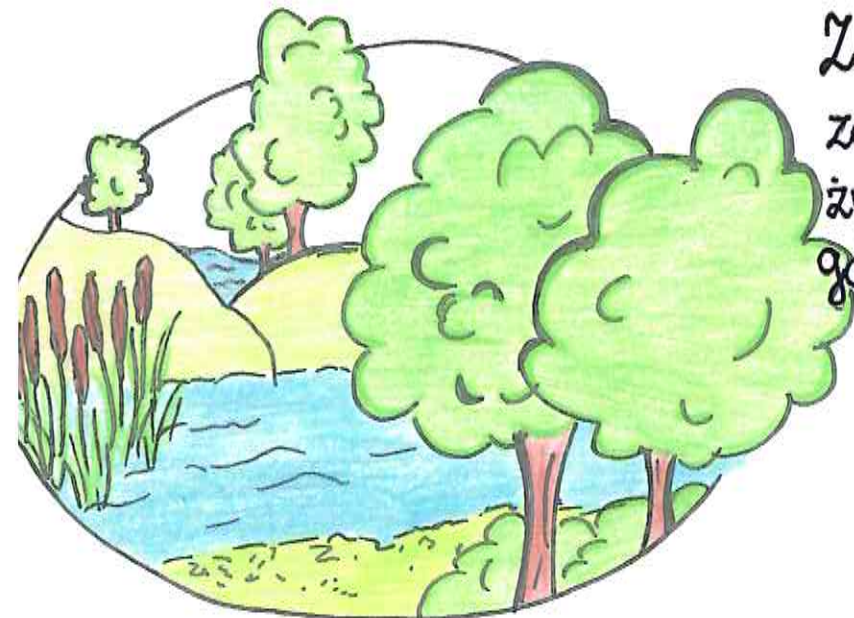
Opiekun:

Perz Maria

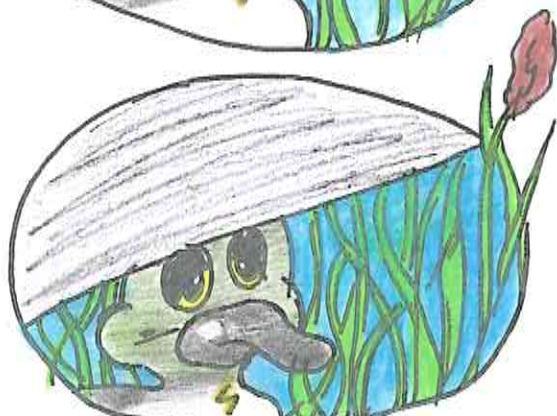
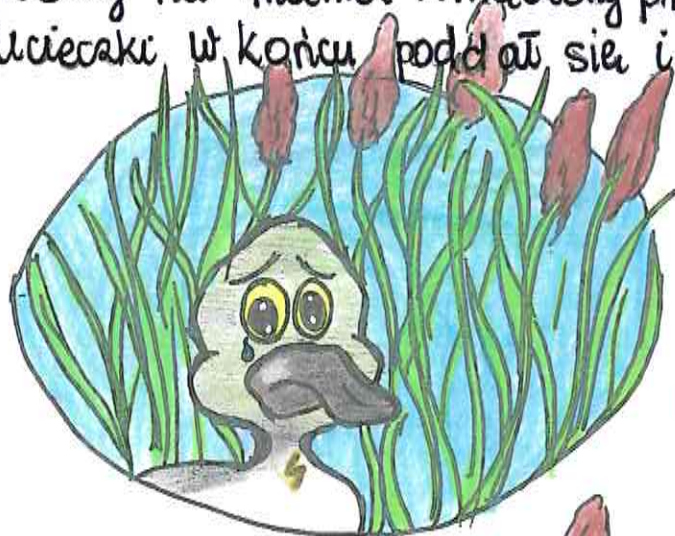
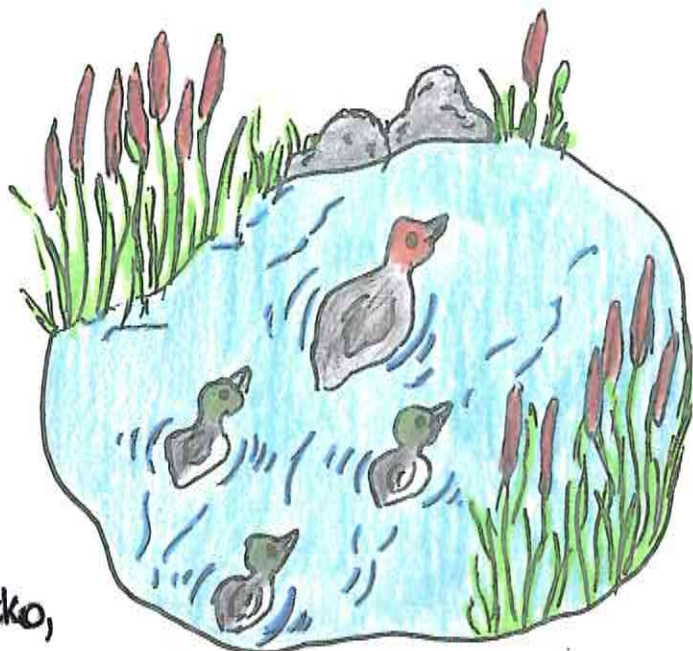
Zespół Szkół Agrotechnicznych w Stupsku

I wydanie Stupsk 2016

Za pięcioma drzewami,  
za dwoma stawami  
żyła sobie rodzina  
gągotków.



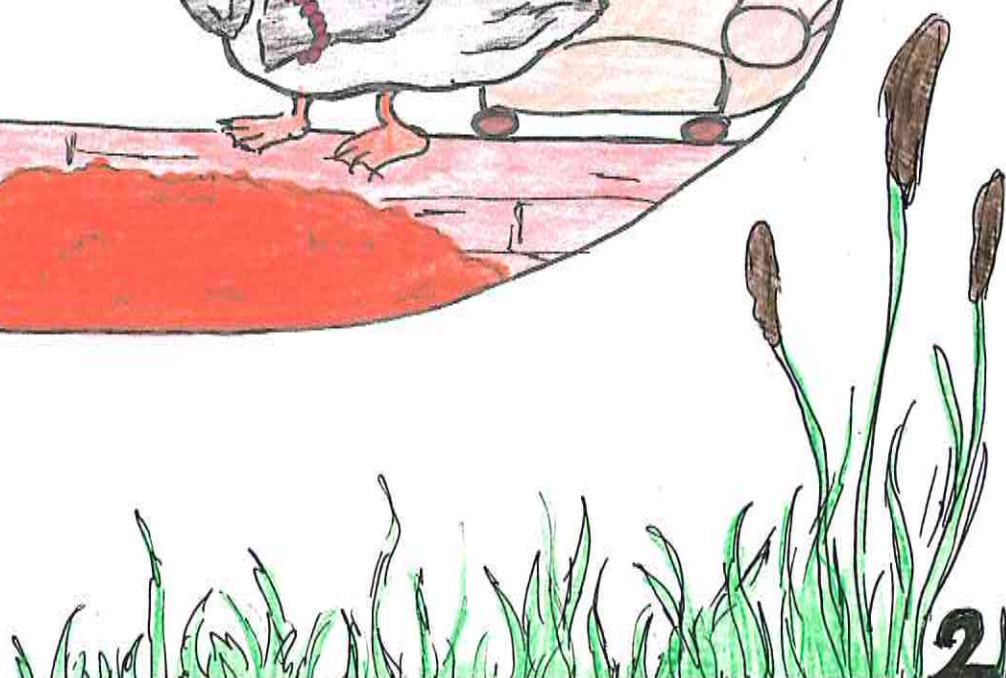
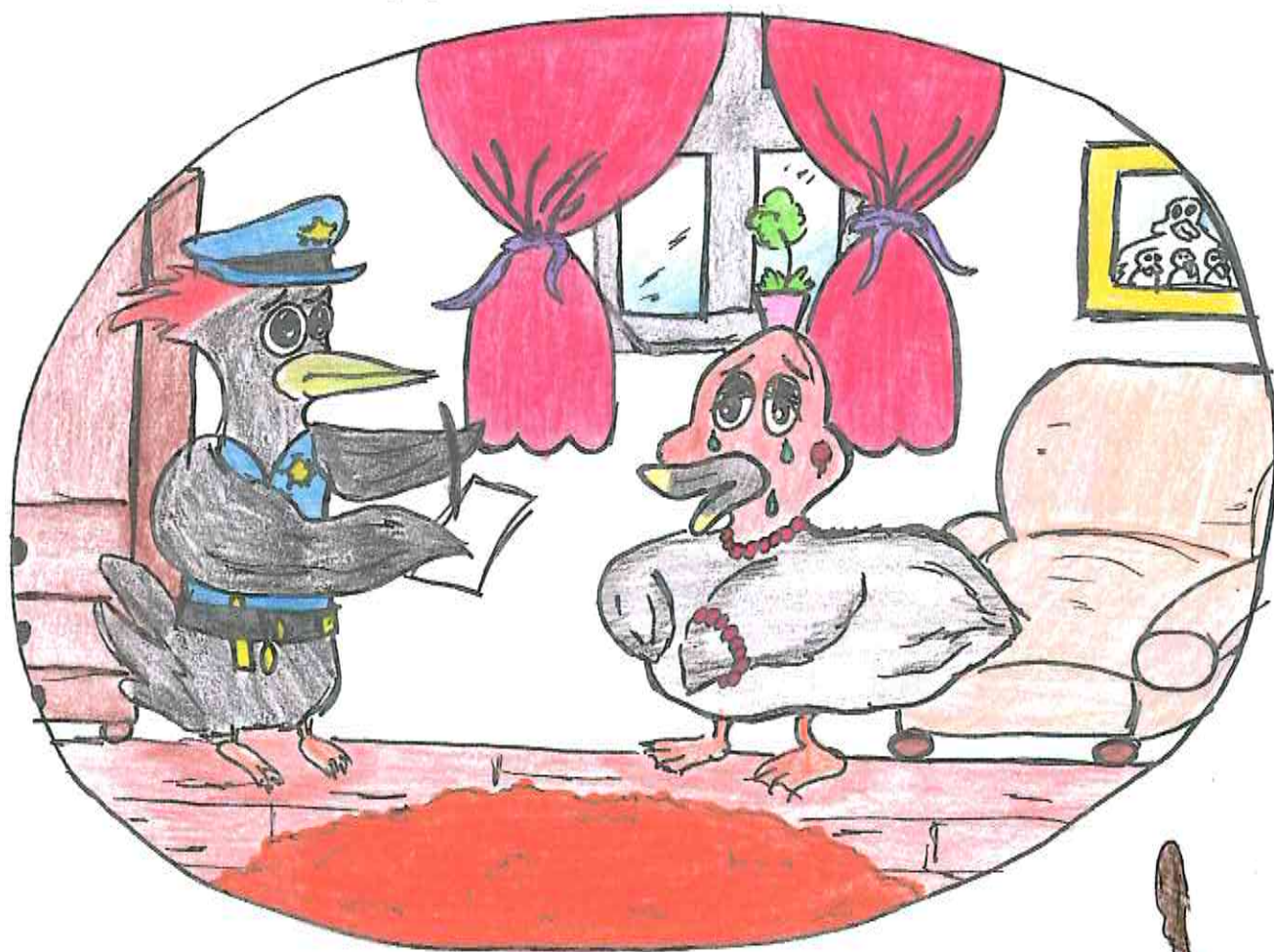
Pewnego dnia postanowiła wybrać  
się na spacer. Rodzinna zabawa  
została przerwana, gdy mały Sam  
wpadł w gąsacz trzcina. Robił wszystko,  
aby się uwolnić, ale jego starania  
poszły na marne. Zmęczony próbami  
ucieczki w końcu poddał się i zemdliał.

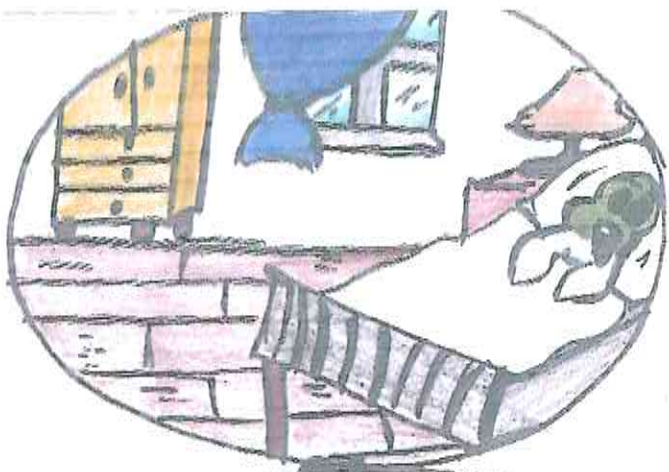


Po chwili matka zorientowała się, że nigdzie nie ma Samiego. Wstrząsiona razem z rodzeństwem postanowiła szukać synka. Po kilku nieudanych godzinach szukania zrozpaczona matka postanowiła zgłosić się do komisara Barego.

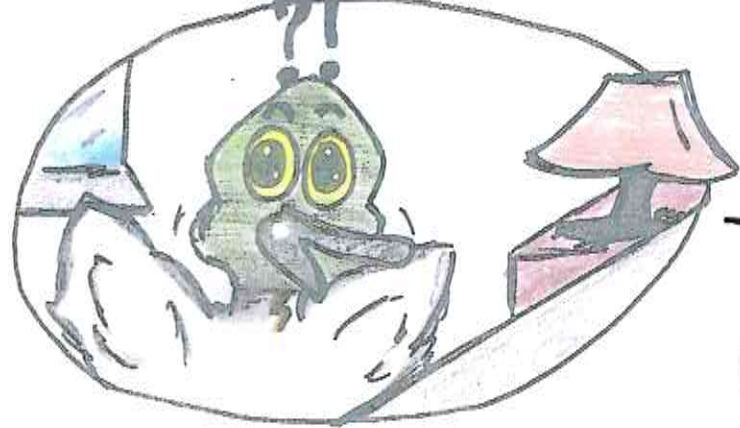


- Komisaru mój syn Sam zaginał - rzekła zrozpaczona matka
- Bez obaw, zrobimy wszystko, co w naszej mocy i odnajdziemy Pani syna - uspokoił gągotkę komisar dzieciót.





Gdy mały Sami otworzył oczy zaczął rozglądać się gwałtownie nie rozpoznając miejsca, w którym się znalazł.



- Gdzie ja jestem? Co się stało?
- Wszystko w porządku mój synu. Mały gągotek podskoczył z przerażenia, ponieważ pojawił się przed nim catkiem obcy mężczyzna
- Kim pan jest? Gdzie ja jestem? Co się stało? - wyrzucił z siebie pytania z prędkością światła. - Jaj najważniejsze kim ja jestem?!

- O nic się nie martw, podczas zabawy spadłeś z huśtawki. Jesteś moim synem nie pamiętasz, ale nie szkodzi. Z czasem sobie przypomnisz.

Jego rzekomy ojciec odwrócił się i zaczął wychodzić. Wtedy jeszcze Sami nie zdawał sobie sprawy z tego, że osoba, z którą rozmawia to sowa Killer, postać wśród cesarstwa ptaków.





Kolejne lata były trudne dla rodziny gągoczków, ale z upływem czasu zaakceptowała zaistniałą sytuację.

Bracia wstąpiłi do rycerstwa, aby chronić inne ptaki, gdyż nie udało się im upilnować swojego młodszego brata.

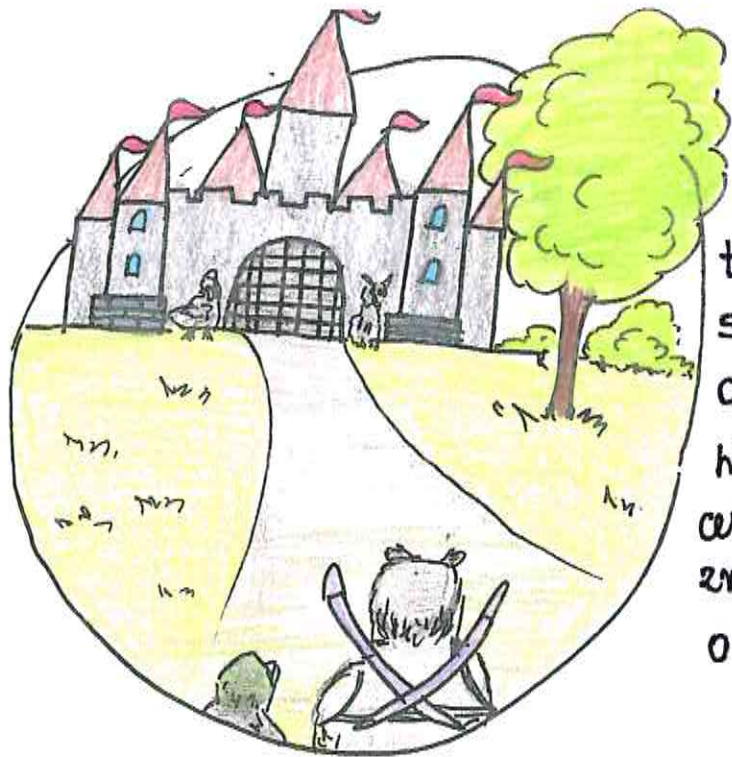


Przez następne lata Killer wychowywał Samiego jak własnego syna, wpajając mu, że obecny cesarz źle sprawuje władzę przez co cierpią ludzie więc trzeba zająć jego miejsce. Pozornie utrzymywał rodzinna atmosferę, chcąc wykorzystać Samiego, aby osiągnąć swój cel.



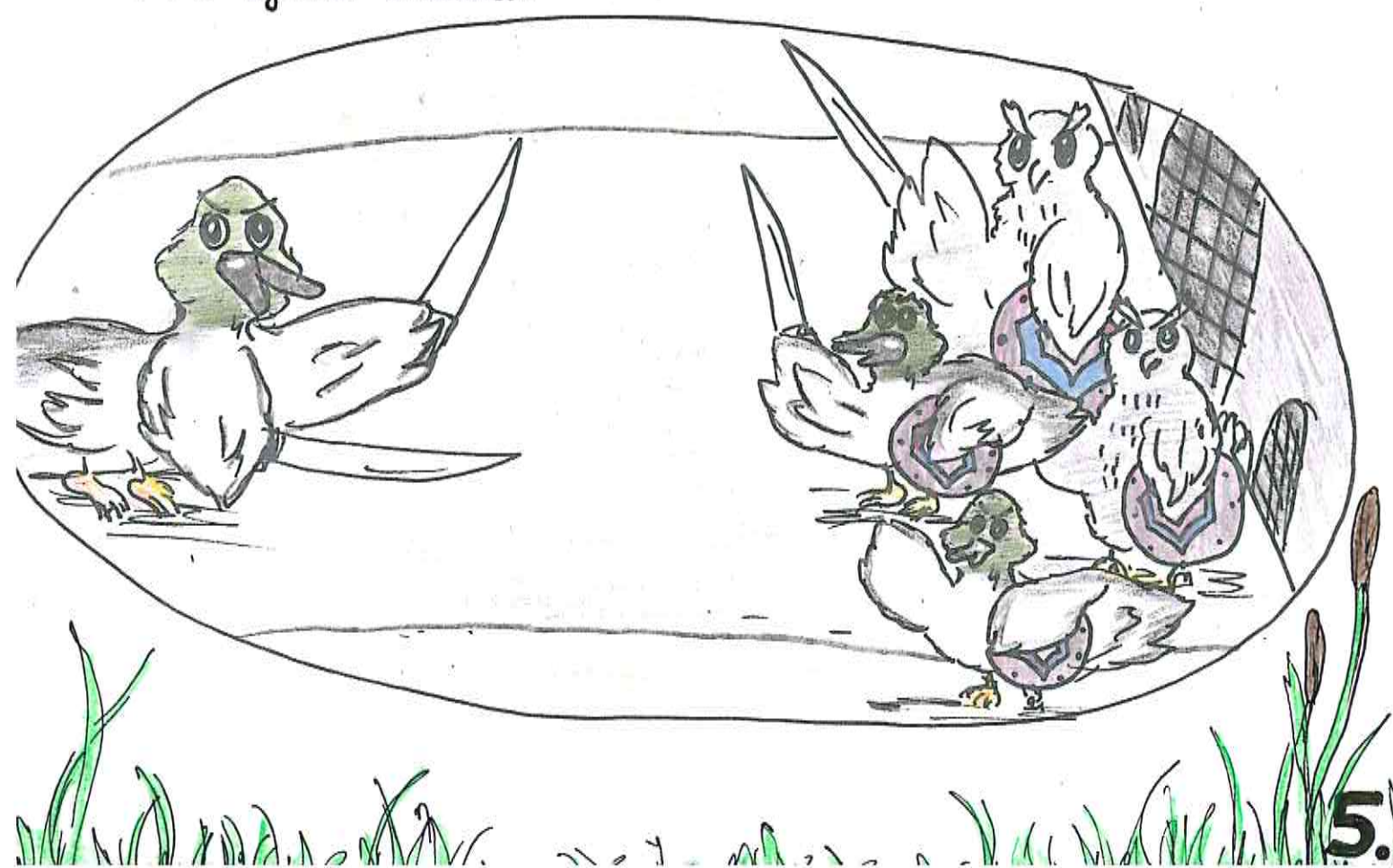
Nie oszczędził przy tym ciężkich treningów, a młoty gągoczek stał się z ciałych sił, aby nie zawieść Killera. Każdą wolną chwilę poświęcał szkoleniu.



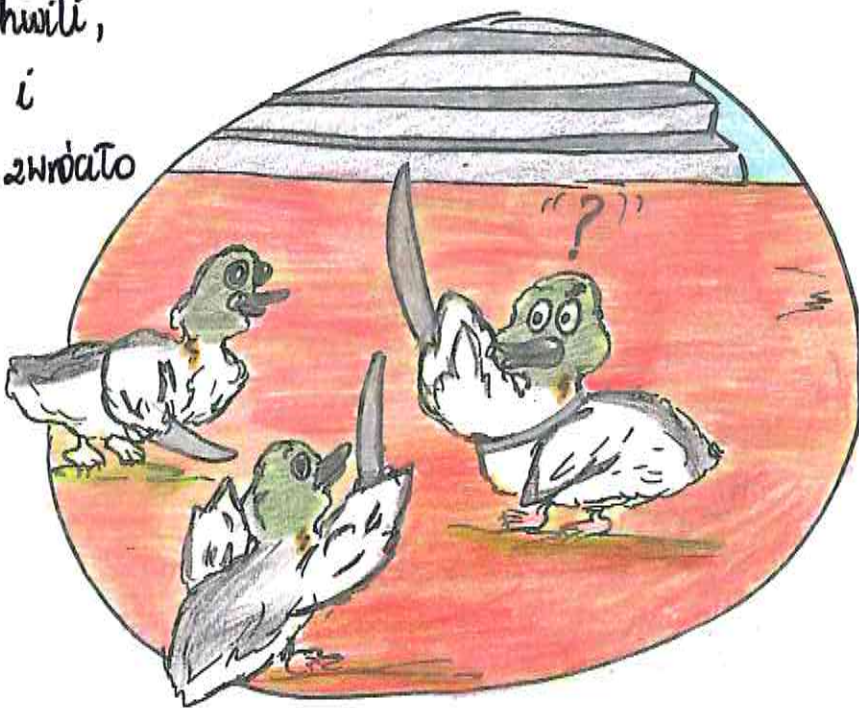
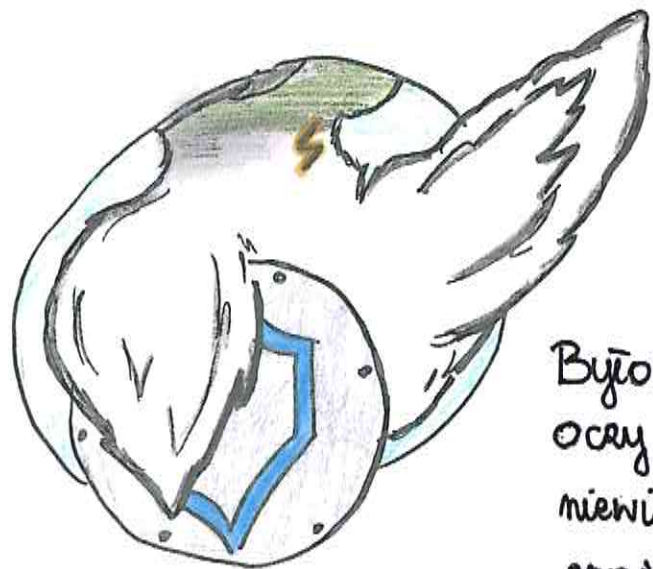


Sami, wierząc w dobre intencje rzekomego ojca, nie znał jego prawdziwych zamiarów, nie wiedział, że ten chce zająć miejsce władcy i spronadzić na cesarstwo ptaków mroczne czasy. Kiedy stwierdził, że jest gotowy do walki muszaja, aby obalić obecnego cesarza. Nie spodziewał się jednak, że zmierzy się ze swoimi braćmi w walce o tron.

Gdy Killer i Sami dotarli już do pałacu zaczęła się prawdziwa walka dobra ze złem. Bohater, widząc armię nycerzy nie zawahał w swoje siły i ruszył do walki. Bez trudu przebił się przez uzbrojoną grupę wojowników i dotarł do komnaty króla. Z dumą otworzył drzwi i ujrzał cesarza.



Nagle zaskoczyło go dwóch nycery zachodzących go od tyłu. W chwili, w której wyznał się z ich objęć i szykował się do odwetu, coś zwróciło jego uwagę.



Było to małe, mierzuczące się w oczy znamie w kształcie błyskawicy, jednak z niewiadomych powodów dla niego bardzo znajome.

Rozchwiany emocjonalnie Sam zamarł w bezruchu, gdy nagle do komnaty wpadł złowieszczy Killer i zmezczoney walka powiedział:

- Sam, co ty robisz?

- Ojciec, ja ...

- Powiedziałeś Sam? - zapytali równocześnie nycery. - To ty, bracie? - dodali.

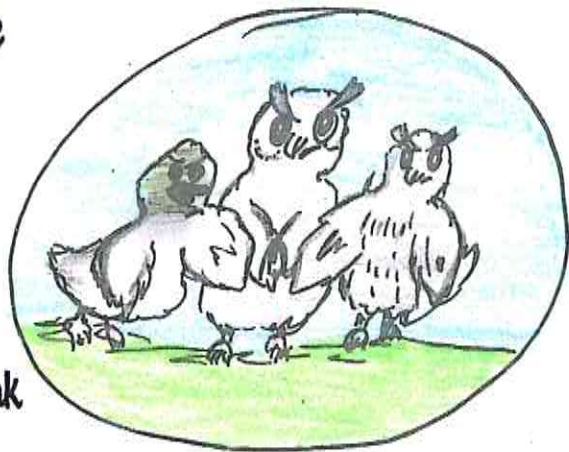
- Bracie? - spytał zdezorientowany gagotek.

- Tato, o co tu chodzi? - dopytywał nie wiedząc co się dzieje.





Killer nie mając szans na wytłumaczenie zostaje zatrzymany przez straż cesarstwa, która wpadła do komnaty, a skotowany Sam został zatrzymany przez dwóch rycerzy, z którymi miał się zmierzyć. Przez chwilę próbowali się wywać, jednak wkrótce dał za wygraną.



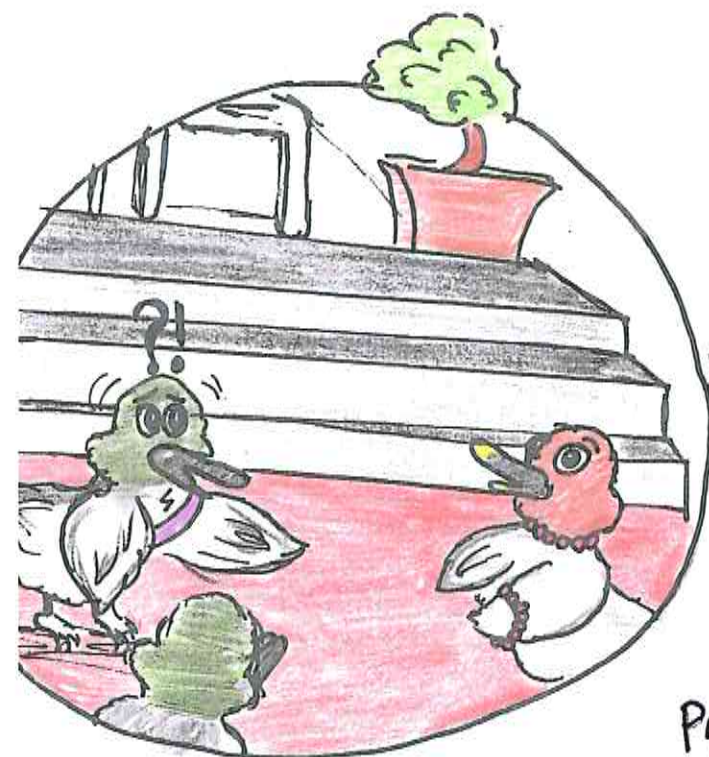
- O co tu chodzi, kim wy jesteście?



- Może będzie trudno ci w to uwierzyć, ale jesteście braćmi. Wiemy, że to niewiarygodne, ale jesteście naszym zaginionym bratem. Ta sowa podająca się za twój ojciec jest poszukiwanym kryminalistą



Po ustąpieniu informacji catkowie zmieniających jego dotychczasowe życie zszokowany i zdruzgotany Sami usiadł na schodku i próbował to sobie poukładać w głowie.



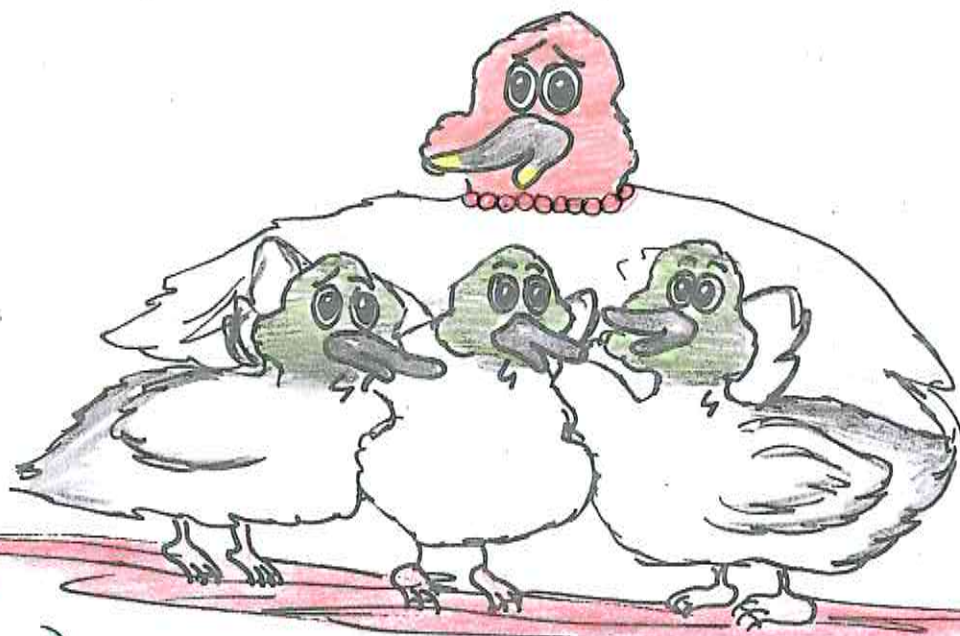
Powiadomiona o zafsjciu przez straz  
cesarska matka Hesia do komnaty i  
widzac swoje dzieci podbiegla do  
nich i powiedziala ze zamyszeniem:

- Moi kochani chlopcy.
- Kim pani jest? - pytali oburzony Sami  
i odepchnat kobiety.

Przez chwile przygladajac sie twarzy  
kobiety i wtedy, jego wspomnienia  
spred kilku lat powrocily  
- Mamo ... - wyszeptal gogatek

Ponownie wpadli sobie w ramiona.

- W koncu jestešmy wszyscy razem! - z radošcia krzyknela mama,  
przytulajac wszystkie swoje dzieci.



## PODZIĘKOWANIA

Chciałybyśmy podziękować organizatorom konkursu, którzy umożliwili nam pracę nad tak wspaniałym konkursem, dzięki któremu każdy kto przeczyta naszą bajkę będzie mógł poznać przepiękne ptaki, które u nas zamieszkują. Jest to dla nas szansa na rozszerzenie naszych horyzontów i wiedzy biologicznej.

Dziękujemy też pani Marii Perz za to, że pomogła nam się do niego przygotować.

